

POSTANOWIENIE

Dnia 12 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku J.J.K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.
o ustalenie ubezpieczenia społecznego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 września 2017 r.,
zażalenia organu rentowego
na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 marca 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

**oddala zażalenie i zasądza od pozwanego na rzecz Joanny
Jasińskiej - Klamrowskiej kwotę 240 (dwieście czterdzieści)
tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z 6 marca 2017 r. odrzucił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w S. od wyroku Sądu Okręgowego w G. VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 października 2016 r. w sprawie o podleganie ubezpieczeniom społecznym, wskazując w uzasadnieniu tego postanowienia, że jednym z koniecznych elementów i warunków konstrukcyjnych prawidłowej i dopuszczalnej apelacji było określenie wartości przedmiotu apelacyjnego

zaskarżenia przy odpowiednim zastosowaniu reguł określonych w art. 19-24 i 25 § 1 k.p.c. Sprawa o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego należy bowiem do kategorii spraw majątkowych z zakresu ubezpieczeń społecznych, w szczególności po podjęciu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 r., III UZP 2/16 (OSNP 2017 nr 1, poz. 6), która została nadana moc zasady prawnej. W konsekwencji nowego znaczenia nabiera wezwanie do oznaczenia wartości przedmiotu apelacyjnego zaskarżenia na podstawie art. 368 § 3 k.p.c., pod rygorem odrzucenia apelacji na podstawie art. 370 lub art. 373 k.p.c. w razie nieoznaczenia tej wartości lub nieuzupełnienia tego istotnego braku formalnego nawet wtedy, gdy wezwanie do oznaczenia wartości przedmiotu apelacyjnego zaskarżenia wpływa tylko na ustalenie wysokości wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika (adwokata lub radcy prawnego), według § 6 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. Dlatego straciły aktualność odmienne wcześniejsze stanowiska prezentowane w niektórych orzeczeniach Sądu Najwyższego, że nieoznaczenie w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych nie może powodować odrzucenia tego środka odwoławczego, skoro od wartości przedmiotu zaskarżenia nie zależy ani dopuszczalność tego środka ani wysokość opłaty sądowej (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2009 r., II UZ 43/09, LEX nr 583825; z 24 września 2015 r., II UZ 21/15, LEX nr 1925802). Pełnomocnik organu rentowego został wezwany do uzupełnienia braków formalnych apelacji przez wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia w terminie tygodniowym, pod rygorem jej odrzucenia, ale w odpowiedzi na wezwanie do usunięcia tego braku utrzymywał, że nie jest możliwe podanie wartości przedmiotu zaskarżenia. W konsekwencji nie uzupełnił w wyznaczonym terminie istotnego braku formalnego apelacji, przeto podlegała ona odrzuceniu na podstawie art. 373 zdania trzeciego k.p.c.

W zażaleniu na to postanowienie organ rentowy zarzucił naruszenie art. 126¹ § 1 w związku z art. 391 § 1 zdanie pierwsze i art. 398² § 1, art. 370 i art. 373 w związku z art. 130 k.p.c. oraz art. 31 ust. 2 zdanie drugie Konstytucji. W ocenie żalącego się, obowiązek podania wartości przedmiotu sporu nie jest wymagany od apelacji, która może uzyskać prawidłowy bieg bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia, co wynika *a contrario* z art. 126¹ § 1 k.p.c. Ponadto, stosownie do

treści art. 398² zdanie drugie k.p.c., w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych o przyznanie i wstrzymanie emerytury lub renty oraz objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia. W konsekwencji żalący się twierdził, że domaganie się przez Sąd drugiej instancji w sprawie o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego określenia wartości przedmiotu sporu lub zaskarżenia było nieuzasadnione, niezgodne z obowiązującymi przepisami i niecelowe, ponieważ od tego warunku nie zależała właściwość sądu, wysokość opłaty ani dopuszczalność środka odwoławczego. Powołał się przy tym na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2005 r., III UZ 29/04 (OSNP 2005 nr 11, poz. 165), że odrzucenie apelacji w sytuacji nieuzupełnienia w wyznaczonym terminie jej braków może dotyczyć tylko takich braków formalnych, które uniemożliwiają nadanie prawidłowego biegu apelacji (art. 370 i 373 k.p.c.). W konsekwencji żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia przy zastosowaniu art. „395 § 22” k.p.c.

W odpowiedzi na zażalenie wnioskodawczynie wniosła o jego oddalenie oraz zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zawierało usprawiedliwionych podstaw. Chybione było w szczególności stanowisko żalącego się o braku możliwości wskazania wartości przedmiotu apelacyjnego zaskarżenia na podstawie wskazówek zawartych w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 r., III UZP 2/16 (OSNP 2017 nr 1, poz. 6), która z tytułu nadania jej mocy zasady prawnej wiąże wszystkie składy najwyższej instancji sądowej (art. 61 § 6 ustawy o Sądzie Najwyższym). Wprawdzie judykat ten zdaje się mieć restrykcyjną naturę wykładni kontestowanego przez organ rentowy obowiązku wskazania wartości apelacyjnego zaskarżenia w sprawie o ustalenie obowiązku podlegania spornemu tytułowi ubezpieczeń społecznym wnioskodawczynie, która także nie określiła wartości przedmiotu pozwu (odwołania), ale przecież zadeklarowała

konkretne: podstawę wymiaru składek w kwocie 9.897,50 zł oraz ich wysokość za każdy miesiąc spornego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w kwotach po 3.144,44 zł, w zamiarze uzyskania konkretnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w nieodległej przyszłości świadczeń z tytułu niezdolności do pracy i oczekiwanego macierzyństwa. Wedle tych oczywiście majątkowych elementów odwołania organ rentowy mógł określić wartość apelacyjnego zaskarżenia, stosownie do możliwości (sposobów) wskazanych w wyżej powołanej uchwale składu powiększonego Sądu Najwyższego. Skoro tego zaniechał na wezwanie Sądu drugiej instancji, pod znanym mu rygorem odrzucenia apelacji, przeto bezpodstawnie i bezzasadnie utrzymywał, jakoby w spornej sprawie o majątkowej naturze prawnej nie miał możliwości określenia wartości przedmiotu apelacyjnego zaskarżenia lub był przymuszany przez Sąd drugiej instancji do jej „fikcyjnego” określenia. Tymczasem organ rentowy w apelacji nadal kontestował tytuł podlegania spornym ubezpieczeniom społecznym, w tym deklarowane należności „składowe”, które zmierzały do nabycia możliwych do wyliczenia świadczeń z tytułu niezdolności do pracy oraz macierzyństwa, a zatem z własnego zawinienia utracił możliwości apelacyjnego zaskarżenia (*volenti non fit iniuria*).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c., orzekając o należnych wnioskodawczyni kosztach zastępstwa procesowego w zgodzie z art. 98 k.p.c. w minimalnej wysokości, ponieważ jej pełnomocnik także nie określił wartości przedmiotu zażalenia dla celów wnioskowanego orzeczenia o kosztach procesowej reprezentacji wnioskodawczyni w postępowaniu zażaleniowym, a Sąd Najwyższy nie ma obowiązku sprawdzania wartości przedmiotu zaskarżenia, którego żadna ze stron nie określiła na jakimkolwiek etapie postępowania sądowego (*a contrario* do art. 25 k.p.c.).